WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Nr. 34. dawniej **„Tygodnik Bialski“.** Rok 2.

Pismo zorganizowanych robotników i małorolników wydawane przez „Powiatowy Związek Gospodarczy“ w Białej.

Wychodzi na każdą niedzielę.
Redakcya i Administracya pisma: Biała „Związek Gospodarczy“, Nowy Rynek l. 5
Redaktor przyjmuje codziennie od 1. do 3. po południu.

Biała, dnia 24. sierpnia 1919.

Przedpłata pisma wynosi z przesyłką pocztową rocznie 20 K półrocznie 10 K 50 h, kwartalnie 5 K 70 h.
Numer pojedynczy 50 h.
Ogłoszenia od wiersza petitowego 1 K.
Nieopłaconych listów i reklamacyi nie uwzględnia się.

Powstanie na Górnym Śląsku!

Katowice, Jedlin, Pszczyna opanowane przez powstańców robotników.

Na Śląsku Górnym wybuchło powstanie.

Już od szeregu dni trwał tam strajk we wszystkich prawie kopalniach i zakładach przemysłowych. Strajkujący żądali przedewszystkiem otwarcia granicy od strony Kongresówki. Władze pruskie w odpowiedzi na to zastosowały represje i prześladowania, które wreszcie wyczerpały cierpliwość ludności.

Ludność robotnicza powstała przeciw ciemięzcom pruskim.

Robotnicy rzucili się na oddziały Grenzschutzu i rozbroili je.

O ile wiadomo dotychczas, zajęte zostały przez ludność miejscowości Katowice, Pszczyna, Boisków, Jedlin i Cichów.

Grenzschutz rozbrojony. Na południu Górnego Śląska wsie znajdują się już w rękach polskich. Niemcy postanowili stawić główny opór w miastach.

Koleje stanęły.

Jak wynika z podanych wyżej wiadomości, stało się to, cośmy oddawna przewidywali. Gwałty niemieckiej burżuazji, odwieczne pruskie bezprawie wywołały żywiołowe powstanie ludowe.

Robotnik polski na Górnym Śląsku, tak samo jak przed kilku miesiącami brat jego na Śląsku Cieszyńskim, stanął do boju o ziemię rodzinną, nie czekając, aż ententa zechce przeprowadzić plebiscyt, już dziś krwią swą ofiarną znaczy granice Rzeczypospolitej Polskiej.

Wierzymy, że w bohaterskiej swej walce z przemocą niemieckiego kapitału nie będzie pozostawiony własnym siłom, jak robotnik na Śląsku Cieszyńskim podczas najazdu czeskiego.

Obowiązkiem ludu pracującego Polski jest wytężyć wszystkie siły, ażeby przyjść z pomocą naszym braciom walczącym na Śląsku.

Sprawiedliwość

czyli Rachunek „urzędników gminnych“ Twardego, Kolmera i Żukowskiego za sprowadzenie 3 wagonów zboża z Pinczowa.

Panowie urzędnicy przedłożyli Starostwu rachunek z którego każdy naocznie się może przekonać, jakich **lichwiarzy, oszustów miał stary rząd austryacki** jako popleczników po gminach a smutne, **że ci ludzie jeszcze nadal w państwie polskim są filarami Starostwa** i posłów endecko-klerykalnych pp. Tabaczyńskiego i Maślanki. Panowie urzędnicy gminni policzyli przy 3 wagonach zboża.

1. za kolej, dyety furmankę i utratę zarobku kwotę	K	23.320
2. za transport zboża z Pinczowa do Wilkowic	K	24.828
3. poczęstunki i łapówki	K	9.588

Odpis.

Wykaz kosztów

zakupionego w Krolestwie Polskim zboża 320 q i tak zboże kosztowało:

105 q przenicy po 300 K	K	31.500
140 „ żyta po 260 „	„	36.400
80 „ jęczmienia po 220 „	„	17.600
Podróż delegatów do Warszawy i z powrotem oraz stratę czasu przez 4 dni	„	3.050
Trzykrotna furmanka po gminach celem zbadania koniecznej potrzeby (trzeba się było o tem przekonać) zakupu zboża	„	600
Staranie się o ściągnięcie pożyczki 80.000 K	„	2.340
14. 7. Podróż (kolej) 3 delegatów do Pinczowa i napowrót	„	164
„Koszta utrzymania“ od 14. 7. do 89. 7.	„	900
Strata czasu	„	1.800
15. 7. furmankę z Jędrzejowa do Pinczowa i na powrót	„	800
16. 7. furmanka z Pinczowa do Opatowa	„	1.000
16. 7. z Opatowa do Roczyc	„	500
16. 7. furmanka z Koszyc do stacyi Słotwinia	„	500
23. 7. Wypożyczenie 450 worków po 1 K	„	450
23. 7. Wypożyczenie 2 płacht po 50 K	„	100
23. 7. sznurki (szpagat)	„	50

Z Białej.

Transport worków do Krakowa do żeglugi	„	550
Podróż 2 delegatów do Jędrzejowa	„	108
29. 7. furmanki do Pinczowa i napowrót	„	500
29. 7. furmanka z Pinczowa do Sokołowic	„	800
Utrzymanie 2 delegatów od 23. 7. do 26. 7.	„	800
Strata czasu 2 delegatów od 23. 7. do 26. 7.	„	800
Podróż 1 delegata z żandarmami do Koszyc	„	150
Utrzymanie tychże przez 4 dni	„	720
Strata czasu 1 delegata za 4 dni	„	400
Dalsze utrzymanie 1 delegata i 2 ludzi żandarmów przez 7 dni	„	1.260
Dalsze utrzymanie 2 delegatów przez 7 dni	„	720
Stratę czasu 3 delegatów	„	2.100
Dowóz zboża furmanki z magazynu do galarów (po 43 K od 100 kg.)	„	14.730
Przywóz galarami do stacyi Kraków	„	2.048
Skradziona przenica z galarów 7 cent (a gdzież żandarmi i delegaci?)	„	3.850
Poczęsne wszędzie	„	1.648
Procenty od 152.000 K z stemplami i wechsel	„	800
Ludzie przy ładowaniu z magazynów na fury, oraz ładowanie na galary, dalej z galarów do magazynów	„	2.800
Furmanka do telefonu do Słotwiny	„	500
Wypożyczenie 2 płacht na galary	„	400
Utrzymanie 4 galarników przez 9 dni od 24. 7. do 1. 8. po 200 K dziennie	„	1.800
Za grzeczność (ładna grzeczność)	„	5.000
Fracht z Grzegorzek do Wilkowic-Bystrej	„	700
Wynagrodzenie żandarmów i dyety za 26 dni	„	1.500
Naprawa i odstawa 450 worków i 1 płacht (worki i 2 płachty od Neumanna z Białej)	„	1.200
Pięciokrotna konferencya w Starostwie i w urzędzie gospodar.	„	750
Rozdział zboża w Wilkowicach oraz stratę czasu (jeden dzień)	„	600
Stróż przez 2 nocy i 1 dzień na koleji i Lagerzins (we Wilkowicach)	„	200
Manko zboża a to 8 23 q przenicy, 10·28 q żyta, 0 78 q jęczmienia (a gdzie stróż i żandarmi)	„	5.700
Razem	K	149.186

Z przeniesienia	K	149.186
Za 5 q przenicy		1.500
	K	150.686

Jan Twardy m. p., Jan Żukowski m. p., K. Kolmer m. p
delegaci.

Zgodność powyższego wykazu stwierdza Zwierzchność gminy Bystra Naczelnik gminy
(Pieczęć.) Twardy.

Za sprzedane zboże a to:

Przenica	9.667 kg.	à 550 K	=	K	53.168
Żyto	12.972 „	à 525 „	=	„	68.103
Jęczmień	79.625 „	à 425 „	=	„	33.840
Razem				K	155.111
Kosztowało				„	150.686
Czyli zarobek				K	4.425

Przypatrz się teraz biedny robotniku, jak się to opiekunowie i obroniciele duszy ludzkiej starają aby ci dobrze było.

I gdzież sprawiedliwość?

Gdzie są władze, które idą z pomocą obszarnikom — aresztując robotników domagających się poprawy zarobków?

Apelujemy jeszcze raz do odnośnych czynników aby sprawą tą raczyły się zająć w interesie spokoju publicznego natychmiast i nie pozwoliły na to, aby **lichwiarze** śmiali się jeszcze i chełpili, że oni są nietykalni.

PANOWIE URZĘDNICY GMINY BYSTRA mieli pewnie dlatego tę lichwiarską bezczelność policzenia 70 tysięcy koron wydatków przy 3 wagonach, bo Starostwo tolerowało, że miesiąc przedtem przy 1 wagonie policzyli sobie blizko 20 tysięcy koron.

Ten rachunek podajemy poniżej.

Wykaz

kosztów sprowadzonego na mocy pozwolenia Starostwa Biała, Ministerstwo aprowizacyjne Kraków, Ministerstwo aprowizacyi Warszawa, oraz Starostwo Pińczowa z otrzymanego wagonu zboża a to:

Za 85 metr. przenicy po 500 K =	K	42.500·—
Za 39 metr. jęczmienia po 400 K =	„	15.600·—
Za dowóz, furmanki i poczesne	„	6.200·—
Za dowóz, kolejka	„	211 —
Do przeniesienia	K	64.511·—

Z przeniesienia	K 64.511·—
List przew. z Miechowa do Granicy	„ 239·—
„ „ z Granicy do Białej . .	„ 176·—
„ „ z Białej do Wilk. Bystr.	„ 64·—
Koszta 2 ludzi za 11 dni i koszta roboty za trzykrotne przeładowanie zboża	„ 1.510·—
Utrzymanie 2 delegatów przez 6 dni	„ 890·—
Kolej do Warszawy 2 delegatów . .	„ 776·—
Koszta 3 delegatów do Krakowa, do Pinczowa i utrzymanie przez 10 dni	„ 1.600·—
Kolej i furmanka do Pinczowa delegatów i 2 ludzi	„ 300·—
Nocleg w Pinczowie przez 8 dni . .	„ 320·—
Manko na przenicy	„ 1.500·—
„ „ jęczmieniu	„ 800·—
Procent od 30.000 K (bank)	„ 140·—
„ „ 70.000 K „	„ 320·—
Koszta za wypożyczenie 172 worków	„ 860·—
Konferencya z Posłem i Dyrekcyą .	„ 100·—
Strata czasu delegatów	„ 1.550·—
Odwóz worków	„ 300·—
Reperacya worków	„ 50·—
Furmanka przy skupowaniu i szukaniu zboża i ziemniaków po powiecie Pinczów, Miechów i Jędrzejów	„ 1.425·—
Telegram do Warszawy	„ 72·—
„ „ Bystrej	„ 17·—
Rozdzielanie zboża	„ 220·—
	K 77.740·—
Przenicy ma się sprzedać:	
82 m po 700 = ...	K 57.400
37 m jęczm. 550 = . . .	K 20.350
	K 77.750

Powyższe wykaz stwierdza się.
Bystra, 7. lipca 1919.

Naczelnik gminy.

Komentarze chyba zbyteczne — i to ma być sprawiedliwość!

Nowonarodzony obrońca fornali.

Kiedy zaczęli socyaliści w powiecie bialskim, organizować małorolną i bezrolną ludność w konsumy w celu uchwycenia aprowizacyi w ręce spożywców, nie było w powiecie inteligencyi aby się tą sprawą zainteresowała. — Jeden inteligent (socyalista) Dr. Gross był iniacytorem powstania organizacyi gospodarczej.

Kółka rozeschnięte w powiecie leżały sobie spokojnie i nawet w najcięższych czasach głodu — nikt Kółek do życia nie powoływał.

Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych uprawiał wówczas paskarstwo i lichwę a zarządy tegoż często się zmieniały przenosząc się pod telegraf.

Konsumy zaczęły się rozrastać w powiecie, przyszły wybory, socyaliści zdobyli trzech posłów. I to dopiero wyrwało ze smacznego snu, zadowolonych ze życia pp. Czarneckich, Mączyńskich, Braszków, Nyczów i innych, Kolmerów i Kozików. Widzieli ci panowie, że wygodne życie zaczyna się chwiać, że socyaliści coraz więcej wyciągają z czasów wojennych, brudnych interesów prowadzonych przez różnych popleczników ks. Mączyńskiego i publikują.

Zabrano się — do pracy — na gwałt pobudzono Kółka do życia — zaczęto organizować, kobiety, panny, szwaczki, służące i dzieci, poroniono „Głos Bialski", który pozostawił po sobie nie zdrowy odór „Nasz Tygodnik".

Pobudzono do życia przedwojennego ambony i konfesyonały i uderzono w alarm „socyaliści wracają z wojny, nie wyginęli" więc walka z niemi — staremi hasłami i nowemi oszczerstwami, bo inaczej biada nam i naszym zawsze nam dobrze życzącym **kapitalistom**.

Dowództwo nad tą całą armią dewotek i ludzi z nieczystemi rękami objął ks. Mączyński. Hasła jednak zawiodły, ludność garnie się nadal do organizacyi konsumowych.

Poplecznicy Mączyńskiego kompromitują się paskarstwem i niestety, socyalistów coraz więcej, co gorsza socyaliści wzięli w obronę fornali i służbę dworską, zorganizowali okoliczne dwory w powiecie i temsamem zagrożone zostały kapitały obszarników zdobyte w pasku ziemiopłodami.

Co tu robić? Zaczęto od represyi, **ksiądz i żyd** w Czajkach podali sobie ręce przeciw socylistom. — Pomogli im w tem reakcyoniści i — zamknięto kilku robotników w więzieniu. Odetchnęli . . . niedługo jednak, bo robotnicy się nie nastraszyli, tylko solidarnie broniąc organizacyi swoją podstawą, zmusili reakcyę do uwolnienia niewinnych.

Drugi zawód, Od czegóż jednak rozbijacze — **nie pomógł bagnet i represya, to musi poskutkować kropidło**. I jak się dowiadujemy Panowie obszarnicy zwrócili się do ks. Mączyńskiego aby przyjechał do okolicznych dworów nauczać zbuntowanych chłopów.

Zaczęło się to nauczanie w niedzielę w Nowej wsi koło Kęt i skończyło się na tem, że **kobiety pouczyły ks. Mączynskiego, że w kościele go będą słuchały.**

Zawód za zawodem — a socyalistów przybywa — sprzedaż „sznureczków" na czapeczki studenckie dziewczynkom też się nie zawsze udaje a wszystkiemu zawinił „ten u schyłku życia Gross i niewinny Pajączek, (bo tak się go nazywa). Tak, tak księże! lepiej być sobie zawsze księdzem tylko — bo szewc kiedy zacznie ubrania robić, to bankrutuje.

Do robotników rolnych!

Najlepszy to dowód, że chce się rozbić Waszą siłą solidarności, ponieważ nikt nie pytał was o to jak wy się macie po dworach, mimo tego że macie w każdej wsi księdza.

Teraz kiedy socyaliści przyszli do was z pomocą, to przychodzą szkodnicy aby was rozbić, **aby między was nienawiść wszczepić, aby po dworach wszcząć walkę między robotnikami i uchronić w ten sposób obszarników.**

Robotnicy i robotnice! okazaliście swoją solidarnośc do tego czasu, niepozwólcie na to aby w chwili zwycięstwa upaść — bądźcie wierni uchwale jaką na wiecu w Kętach zapadła, każdego rozbijacza Waszej solidarności potraktujcie tak, jak na to zasłużył.

Jeżeli teraz przyjdzie do Was jaki **nowonarodzony** obrońca, to powiedzcie mu niech najpierw wyrośnie na prawdziwego bojownika o wolność, **równość i braterstwo, nie hasłem lecz czynem.**

Ostrzeżenie Hoovera

a nasi domorośli chrześcijańscy politycy i geszefciarze jak Mączyński, Czarnecki, Ludwik Dobija Kolmer, Twardy i Żukowski.

Gazety donoszą, że Hoover odjeżdża w towarzystwie naszych ministrów główne miasta Polski, przyjmowany wszędzie jak największy dygnitarz świata. — We Warszawie na przykład wprowadzają Hoovera na salę naczelnicy władz, hołdują mu biskupi Sapieha, Nowak i inni dostojnicy kościoła. — Popołudniu w parku Jordana przedefilowało przed Hooverem 6000 dzieci. A kimże jest Hoover, że tak jest przyjmowany? Czy to może jaki monarcha czy też wielki dygnitarz kościoła? Nie! Hoover jest zwykłym obywatelem Ameryki a powodem czczenia są nadzwyczajne skutki pracy i zdolność organizacyjna. **Hoover przewidział głód w Europie, zorganizował dowóz żywności z Ameryki**, przez co uratował miliony ludności od głodowej śmierci i Europę całą od zniszczenia chorobami i walkami wewnętrznemi. Hoover nie przyjeżdża, żeby mu po skończonej pracy dziękować. Hoover zajeżdża do głównych miast Polski żeby ostrzegać przed dalszem widmem głodu, które jeszcze kilka lat będzie nam groziło i może być powodem milionów ofiar w ludziach. Hoover przyjeżdża nie tylko by ostrzegać lecz **by zorganizować uchwycenia i równomierny rozdział środków żywności** bo inaczej przy dalszem istnieniu pokątnego handlu łapownictwa ze strony urzędników i wyzysku ze strony handlarzy, fabrykantów i wszelkich rolników masy ludowe, które mają mało albo zupełnie nie mają pieniędzy, zginą od chorób i będą ofiarą ciągłych gwałtownych zaburzeń. Hoover konferując z dziennikarzami krakowskimi streścił plan swej działalności mającej na celu **odsunięcia od Europy grozy głodu**. — Hoover rozświetlił wszechludzki ideał miłości bliźniego, mówił że nakarmić należy wszystkich głodnych. Hoover przedstawił konieczność zajęcia zboża bo tylko w ten sposób możliwem jest równomierny rozdział. Hoover oświadczył, że celem jego podróży jest chęć zwrócenia uwagi rządu i społeczeństwa polskiego na konieczność nadzwyczajnych zarządzeń wewnątrz kraju „któreby umożliwiały przetrwanie kryzysu". Hoover wspominał, że zorganizuje się **zajęcie zboża całego świata**, a nadto zorganizuje się rozdział tego zboża między wszystkie narody wedle prawnego i sprawiedliwego klucza A nasi domorośli politycy jak Mączyński, Braszka, Nycz albo geszefciarze jak Czarnecki, Dobija i Twardy wołają „precz ze zajęciem zboża niech żyje wolny handel". Jeżeli żyje wolny handel to żyje bogaty a umiera niezamożny. — Hoover zwraca uwagę, że Europa zubożała **bo 500 milionów ludzi przez 5 lat** nie mogło tak wydatnie pracować jak przedtem. Trzeba się zorganizować a kierownictwo grup musi spoczywać w rękach ludzi idei ażeby sparalizować wyzysk i niesumienność! Pytamy czytelników niech teraz osądzą, kto pracuje w myśl tych zasad tow. Dr. Gross czy Mączyński. Braszka, Czarnecki albo Twardy, konsumy czy składnica i kółka. Od blisko 2 lat nawołuje tow. Dr. Gross na zgromadzeniach, że bezmajątkowa ludność, że bezrolni i małorolni muszą się organizować jako konsumenci czyli spożywcy, a to w tym celu, żeby osiągnąć **uchwycenie** środków żywności zaraz u producenta i żeby **przeprowadzić równomierny rozdział**, bo inaczej przy wolnym handlu **bogaty weźmie wszystko, a dla niemajątnego nic nie pozostanie**. Na zgromadzeniach i w gazetce tow. Dr. Gross zwracał uwagę, że skoro przez 5 lat wojny miliony ludzi zamiast pracować, siedziały w rowach strzeleckich i wzajemnie się mordowały, a inne miliony po za rowami wyrabiały mordercze narzędzia to **na świecie a szczególnie w Europie wszystkiego ubyło**, tem bardziej, że przez ten czas 5 letni zapasy się zjadło a co się nie zjadło, spalone zostało przez nieprzyjacielskie wojska lub zniszczone zostało przez łodzie podwodne. Przecież musiało w ten sposób zabraknąć bardzo wiele środków żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby. Przy takiem ubóstwie Europy nie można pozwolić by bogaty mógł brać — jak to dawniej było i jest dotąd — ile chce i na co go stać, bo wtedy niezamożny musi ginąć. Gdy tow. Dr. Gross sytuacyę wyjaśnił i nawoływał niezamożnych by się zorganizowali w konsumy i **przeciwstawili bogatym siłę** na to, by był sprawiedliwy rozdział, wołali nasi narodowi chrześcijańscy faryzeusze „gwałtu bo Gross chce cały powiat zrobić socyalistycznym, lud katolicki straci duszę" i zawrzała w każdej gminie walka, która dotąd nie jest skończona. Ruch ten niezamożnych mający na celu ratowanie się od głodu zwalczano i zwalcza się dotąd **nadużyciem haseł religijnych** i narodowych.

Przeciw tow. Drowi Grossowi któremu największy wróg nie zaprzeczy, że w sprawie tej pracuje dla idei a nie dla geszeftu wysunięto społeczników katolickich i narodowych jak Braszkę i Mączyńskiego, lub geszefciarzy jak Dobiję, Czarneckiego, Twardego i Kolmera. Dla rozbijania konsumów i związku wysunięto kółka, zarząd kółek i składnicę. Walkę z ruchem zapoczętym przez tow. Dra. Grossa dla ratowania niezamożnych od głodu prowadzono przy pomocy wielkiej części nauczycieli profesorów, księży, wójtów wciągnięto i teroryzowano organa rządowe.

Obecnie się wiele uspokoiło, ustąpiła z pola walki znaczna część profesorów, księży, pozostali tylko prof. Rybarski i Nycz, broniący interesu składnicy. Ks. Mączyński broniący interesu nietylko składnicy ale także swoich sklepów i domu katolickiego, który w trzeciej części jest jego własnością, (opowiadają, że ks. Mączyński się bardzo wzbogacił i że ma prócz części domu oszczędności do 100 tysięcy) pozostali wreszcie skompromitowani publicznie a również na wojnie wzbogaceni pp. Czarnecki, Twardy, Kolmer i Żukowski. Niedługo a ci Panowie z pola walki ustąpią bo uświadomienie ludności coraz szersze zatacza kręgi i **zmiecie z widowni wszelkich wsteczników i wyzyskiwaczy.**

Zniesienia obszarów dworskich w Galicyi

Wreszcie zniesiono zabytek czasów pańszczyźnianych — obszary dworskie, które istniały jedynie w Galicyi. Najważniejszym rezultatem tego jest

pociągnięcie obszarników do opłacania podatków gminnych.

W dzisiejszych czasach, kiedy gminy są pozbawione funduszów, będzie to dla nich znaczną pomocą finansową.

Ustawa o połączeniu obszarów dworskich z gminami, obowiązująca na teryteryum b. Galicyi, brzmi:

Art. 1. Wszystkie obszary dworskie, ze związku gminnego wyłączone, zostają z mocy niniejszej ustawy do związku gminy wcielone.

Art. 2. Posiadacze wcielonych do związku gminy obszarów dworskich nabywają prawa i obowiązki członków gminy.

Art. 3. Wcielone do związku gminy obszary dworskie nie nabywają jednak prawa użytkowania z dobra gminnego, a wobec tego nie będą one pociągane do pokrywania wydatków, połączonych z utrzymaniem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra gminnego.

Art. 4. Za czas od 1 sierpnia 1919 r. do końca roku 1919 poniesie wcielony obszar dworski wymienione w § 78 i 79 ustawy gminnej dodatki do podatków, podług tej samej stopy procentowej, jaka ustalona jest budżetem gminnym na rok 1919, a suma w ten sposób nałożonych dodatków do podatków wynosić będzie pięć dwunastych rocznej należytości za rok 1919 obszarowi dworskiemu przypisanej (tj. za 5 miesięcy od 1 sierpnia do 31 grudnia — przyp. Red.).

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1919 roku. Z tym też dniem przestają obowiązywać ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 roku dz. u. kr. Nr. 20, z dnia 21 marca 1888 r. dz. u. kr. Nr. 41, art. IV ustawy z 3 lipca 1896 r. dz. u. kr. Nr. 51 oraz postanowienia, odnoszące

się do obszarów dworskich, zawarte w zmieniającej statut krajowy ustawie z 14 lutego 1914 r. dz. u. kr. Nr. 20.

Art. 6. Wykonanie tej ustawy powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Zjazd radnych P. P. S.

Na posiedzeniu Centralnego Wydziału do spraw samorządowych P. P. S. ustalony został ostateczny termin zjazdu radnych i członków Magistratu P. P. S. na 27—28 września. Zjazd odbędzie się w Warszawie. Frakcye P. P. S. w Radach miejskich powinny wysłać delegatów na Zjazd, przynajmniej jednego na dziesięciu naszych radnych. Ze względu jednak na doniosłe znaczenie zjazdu pożądane jest przybycie jak największej ilości towarzyszy radnych. Prezydenci i wice-prezydenci miast, oraz ławnicy przybyć powinni wszyscy.

Tematy rozpraw: sprawozdania poszczególnych frakcyi P. P. S. w radach miejskich, ordynacya wyborcza do rad miejskich, organizacya magistratów, związek miast, budżety i finanse miast, szkolnictwo, opieka nad dzieckiem, roboty publiczne, uprawa gruntów podmiejskich, sprawy robotników w dziedzinie komunalnej, przedsiębiorstwa miejskie, budowa mieszkań robotniczych, miasta ogrody, odbudowa miast, sprawy sanitarne, aprowizacya.

Frakcya P. P. S. w radach miejskich (względnie poszczególni towarzysze) powinni nadesłać Sekretaryatowi Wydziału Centralnego do spraw samorządnych spisy radnych i ławników P. P. S. wraz z ich adresami i wnioski co do porządku dziennego zjazdu. Towarzysze, chcący wygłosić referat na zjeździe, powinni zakomunikować o tem Sekretaryatowi przed 1-szym września, podając temat i zasadnicze tezy referatu.

Pożądanem jest, aby do dnia 1-go września wszystkie frakcye P. P. S. w radach miejskich przysłały sprawozdanie z działalności do dnia 1 sierpnia oraz budżet miasta.

Tam, gdzie nasi towarzysze radni nie tworzą jeszcze osobnej frakcyi, powinni to natychmiast uskutecznić.

Koszta podróży pokrywają organizacyi miejscowe, Sekretaryat zobowiązuje się tylko dostarczyć mieszkań oraz wystarać się o tanie obiady i kolacye.

Zaznaczamy, że okólnik powyższy dotyczy radnych P. P. S. na terenie całej Polski.

Listy należy adresować: Centralny Wydział do spraw samorządowych, Warszawa, Warecka 7, Sekretaryat czynny codziennie od 4 do 7 wieczorem.

Korespondencye.

Bestwina. Przed miesiącem zawiązał się u nas konsum co wyprowadziło z równowagi i przyprawiło o mdłości tutejszych ziadaczy socyalistów.

Już przy wyborach do gminy prowadzili zaciekłą agitacyę sprzeciwiającą się nawet ustawie wyborczej, przeciw czemu wniesiono protest.

To jednak nie wystarcza zacietrzewionym demagogom i usiłują różnymi sposobami zdyskredytować ludzi dobrej woli we oczach biednej ludności.

Nasyłają anonimowe listy na ręce tow. Pająka z pogróżkami. (Na razie autora nie chcemy publicznie napiętnować) rozpowszechniają między ludnością podłe oszczerstwa, jednym słowem sieją nienawić i podjudzają do walki klasowej, przeciw której tak strasznie sami występują. Nie dziwi nas to, bo wiemy, że hyeny tego rodzaju wyją od lat 30 na tych, którzy pragną sprawiedliwości. Dziwi nas natomiast, że z hyenami tymi łączą się ludzie, którzy sami są biedakami. A jak wygląda sprawiedliwość krzykaczy to najlepszym dowodem, że mąka rządowa — komitet aprowizacyjny — po **4 K 1 kg** natomiast w konsumie sprzedawano tą samą mąkę po **2 K 20** h za kilo. Gdy zwrócono panom agitatorom kółka na ten wyzysk uwagę to ci się tłumaczyli, że frakturę im źle wystawiono.

Jedni mieli wydatki wielkie — drugim fraktury źle wystawiają z inni agitują za starym porządkiem Panie odpuść im bo nie wiedzą co czynią.

Komorowice. W piątek 15 sierpnia odbyło się w lokalu na Przemykówce zgromadzenie publiczne.

Na zgromadzeniu referował tow. Pająk z Białej: Omówił sprawy gminne wskazał na nadużywanie swej władzy przez starych wójtów — apelował do łączności ludu pracy aby w dniu wyborów solidarnie głosowali na kandydatów przedstawionych przez komitet partyjny.

Zgromadzeni w spokoju i z uznaniem wysłuchali referatu, po wzniesieniu okrzyku na cześć Piłsudskiego przewodniczący Stwiertnia zamknął zgromadzenie. W tym samem czasie zwołała partya chrześcijańsko społecznych drugie zgromadzenie do domu Paderewskiego powszechnie zwanej „Pajdy".

Po ukończonem zgromadzeniu na Przemykówce, zebrani obywatele w liczbie około 200 poszli na zgromadzenie chrześcijańsko-społecznych, gdzie referował kolejarz: Kraus (w Komorowicach klerykał a w Dziedzicach socyalista).

Mówił coś — niby nic, słowa szukał około siebie a już zupełnie zapomniał języka gdy zobaczył że oprócz kilku kobiet, do których przemawiał napełniła się sala robotnikami — z tow. Pająkiem na czele, powiedział jeszcze coś na usprawiedliwienie starej Rady i zaproponował ustalonych kandydatów przez partyę chrześcijańsko-społecznych.

Co zebrani olbrzymią większością głosów odrzucili. Skompromitowanego syna chciał uratować ojciec lecz i to się nie udało.

Następnie zabrał głos **tow. Pająk.** Zatabaczona stara Rada i kilku analfabetów politycznych chciała ograniczyć tow. Pająka w mowie do 10 minut. Robotnicy podnieśli protest i **ks. Półgłódek** sam był przeciwny aby mowców ograniczać. —

Tow. Pająk w dłuższym przemówieniu wykazał zebranym starą gospodarkę gminną i państwową i protestował przeciw temu, aby znowu w wolnej Polsce chciano utrzymać stary porządek niesprawiedliwości. W końcu odczytał zebranym kandydatów postawionych przez stronnictwo socyalistyczne co zebrani większością głosów uchwalili. — W trakcie przemowy tow. Pająka kilku warchołów usiłowało zamącić spokój i odwrócić natężoną uwagę zebranych. — To im się jednak nie udało. Charakterystyczne było potwierdzenie jednego filara organizacyi chrześcijańskiej, słów tow. Pająka, że partya socyalistyczna dąży do usunięcia wyzysku, natomiast partya chrześcijańska do zniszczenia socyalistów co tenże filar „chrześcijanizmu" potwierdził swojem brawo — dając dowód tem samem co właściwie chce ks. Mączyński ze swojemi zwolennikami. Nie dobra ludu, nie stworzenia nowego świata — lecz usunięcia tych co do tego dążą. —

Następnie zabrał głos **ks. Sznajder,** ubolewając bardzo na tem, że tu (niby na zebraniu) jest obecny i że patrzy na te dwa ścierające się obozy. Zwraca uwagę, że nie trzeba walczyć przeciw państwowości Polskiej. — (tow. Pająk a kto walczy z państwowością?) mówił coć o tem, że socyaliści wołają precz z ambonami i konfesyonałami (tow. Pająk z polityką ztamtąd precz!) Żałował, **że przez świecką szkołę wpływ księży na nauczycielstwo się zmniejszy** (tu go boli). Zakończył tem, że gdyby **wszyscy** według zasad Chrystusa postępowali to zbyteczne byłyby partye (oklaski u socyalistów) tow. Pająk tego my właśnie chcemy aby wszyscy według zasad Chrystusa postępowali, lecz nawet ci nie postępują co głoszą tą naukę. —)

Po nieudałym występie ks. Sznejdra przemówił ks. Półgłódek — zaczynając od pochwał dla socyalistów a skończywszy na tem, że walczą z religią — wdał się w dyskusyę z tow. Pająkiem na temat religijny — do pomocy przyszedł mu znowu ks. Schnejder.

Tow. Pająk widząc, że dyskusya taka nie nadaje się na zgromadzenie publiczne, nie chcąc kompromitować księży, zachęcił jeszcze raz zebranych do jedności w dniu wyborów wzniósł okrzyk na cześć Piłsudskiego, Paderewskiego i ludu pracy — opuścił ze zgromadzonemi zebranie. — Na zgromadzeniu pozostali księża i kilkanaście kobiet.

Po odejściu naszych tow. ze zgromadzenia ojawił się dopiero w całej swej okazałości „biały teror". Krzykacze „chrześcijańscy" (?) tłumaczyli kobietom pzostałym aby **lokatorów swoich zmuszały do głosowania na listy chrześcijańskiej partyi inaczej wypowiedzieć ich z mieszkania.** I cóż na to — ks. Pògłódek? który twierdził że tylko socyaliści teror wobec przeciwników politycznych stosują.

Dziwne także jest i to, że około tej partyi chrześcijańskiej która ma zasady demokratyczne (jak twierdził ks. Pógłódek) grupują się ludzie, którzy niedawno wołali, **„że dziadami będą świnie karmić!"** Jeżeli tacy ludzie mają świecić przykładem całemu powiatowi, jak to ks. Mączyński pisze w swoim tyg. to w takiem razie wszyscy biedacy w powiecie muszą być przygotowani na pożarcie. — Dzięki tylko, że tak nie jest, i że wpływu w powiecie niemają — robią się tylko wielkimi u siebie w domu.

Lud wie dzisiaj, że kościół jest domem modlitwy a nikt nie może mu się zakazać modlić i wykonywać obowiązki religijne. —

Lecz wie także lud, że oprócz tego musi się łączyć razem aby siłą swoją zmusić do lepszego traktowania siebie, tych co się nawet Boga nie boją i prowadzą dalej wyzysk, trzymają lud w ciemności odsądzają od czci i wiary tych co prawdą walczą.

Lud nie pozwoli się obałamucić i pójdzie wiernie pod sztandarem socyalizmu w bój o Wyzwolenie społeczne.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wybory w Komorowicach w niedzielę minioną się nie odbyły, ponieważ **sprawiedliwości mężowie gminy** Komorowic i dotychczasowi opiekunowie uważali za stosowne, nie wciągnąć na listy wyborców około 300 ludzi z czwartego koła. Tow. nasi poznali się na tem i zwrócili **„pożeraczem dziadów"** uwagę, że takich praktyk się nigdy stosować nie powinno, bo to jest więcej aniżeli teror. —

Wybory więc odbędą się dopiero za 4 tygd.

Baczność Obywatele i Obywatelki, Towarzysze i Towarzyszki!

Macie jeszcze jeden więcej dowód, że dotychczasowi Wasi mężowie zaufania w gminie, działali na szkodę Wam!

Mimo tego chcą się jeszcze raz na waszych barkach wydostać do Rady — mimo, że twierdzą że tam straszna praca ich czeka.

Nie pozwólcie na to aby dalej Wami poniewierano i w dniu wyborów do gminy w Komorowicach **idźcie solidarnie jak jeden mąż** oddając kartkę z kandydatami ustalonymi przez Wasz komitet partyjny.

Niech zatem nikogo nie braknie w dniu wyborów — każdy głos może przechylić szalę zwycięstwa na Waszą stronę.

Olbrzymi wiec w Kętach. W niedzielę 17 sierpnia odbył się w Kętach na Rynku olbrzymi wiec — Zebrało się z górą 1.000 osób w przeważnej liczbie robotnicy robotnicy rolni okolicznych dworów.

Wiec zapaił tow. Matyjasek, którego równocześnie wybrano przewodniczącym — tow. Matyjasek otworzył wiec i udzieli głosu **tow. Wawreczce** z Cieszyna. Tow. Wawreczka opisał zebranym w gorących słowach dawny stan chopski, a obecny, wzkazał na reakcyjne żywioły, które za to, że robotnik chce chleba stosują wobec niego represye i t. d. Rzeczowy referat wzruszył do głębi słuchaczy — A nawet przeciwnicy polityczni z zadowoleniu potakiwali.

Następnie referował **tow. Pająk** z Białej. Mile widziany przez ludność okoliczną — słuchany był z zachwytem. Mówił z wielkiem zapałem o reakcyonistach dzisiejszych, wykazał na okolicę Kęt gdzie jeszcze reakcya nie chce dopuścić wyzwoleńczego ruchu.

Opisał zebranym zasady socyalizmu i jego cele. Wzkazał na lichwę uprawianą przez obszarników, którzy natomiast robotnikowi nie chcą dać za jego zniszczone siły, pełnego wynagrodzenia. Następnie odczytał następującą

Rezolucyę:

„Zebrani robotnicy i robotnice obywatele i obywatelki na wiecu publicznym w Kętach dnia 17 sierpnia 1919.

Protestują energicznie przeciw zamachom ze strony reakcyjnych żywiołów na przywódców partyi socyalistycznej — wywołując w ten sposób rozgoryczenie mas, aby zdyskredytować proletaryat w oczach całego świata. Żądają przeprowadzenia ścisłego śledztwa i ukarania winnych bezpodstawnego aresztowania tow. Wawreczki i Matyaska.

Wyrażają pełne zaufanie dla przywódców partyi socyalistycznej i oświadczają, że stać będą nie wzruszenie przy zasadach sprawiedliwości i programie P. P. S.

Każdy zamach ze strony reakcyonistów odepszemy siłą solidarności. —

Zgromadzenie są przekonani o tem, że klasa robotnicza swój byt polepszyć, z ucisku i jarzma kapitalistycznego się wyzwolić, może tylka przez organizacyę zawodowe stojące na zasadach walki klasowej. —

Niech żyje socyalizm!
Niech żyje lud pracujący!
Precz z reakcyą i represyami!
Niech żyje wolność słowa i pisma!
Niech żyje wolność organizacyi!

Rezolucyę tą poddał tow. Pająk pod głosowanie i tysiąc rąk się podniosło.

Kilku worlogłowów Kęckich, zobaczyło, że socyalistów nie tak łatwo można połknąć.

Przemawiali jeszcze powtórnie **tow. Wawreczka i Pająk** poczem tow. Pająk z okrzykiem na cześć Naczelnika państwa a tow. Matyasek na cześć Polskiej partyi socyalistycznej zakończył wiec publiczny w Kętach.

Nie ustawajcie tow. w pracy a Wyzwolenie niedalekie. Jeden z uczestników.

Z Polski i zagranicy.

Anglia wycofuje wojska z Rosyi. Generał Rawlinson otrzymał rozkaz, aby bezwłocznie udał się do Rosyi w misyi przeprowadzenia wycofania wojsk z Archangielska i Murmania.

Los Beli Kuhna. Bela Kuhn został przywieziony do Haidmühle koła Raabs w Dolnej Austryi, mieszkańcy jednak Raabs zaprotestowali przeciwko obraniu tej miejscowości, grożąc, że w przeciwnym razie zrzekają się odpowiedzialności za ewentualne następstwa.

Nieudała konferencya. Rada Najwyższa po otrzymaniu wiadomości, że konferencya czesko—polska w Krakowie nie przyniosła porządanych rezultatów. Zdecydowała się przekazać tą sprawę jednej z komisyi konferencyi pokojowej.

Koalicya nie uznaje Józefa Habsburga. Najwyższa Rada mocarstw sprzymierzonych na posiedzeniu w dniu 11. sierpnia uchwaliła odmówić prośbę, arcyksięcia Józefa o uznanie jego regencyi, motywując tą decyzyę tem, że wpszód musza być przeprowadzone wybory do Zgromadzenia Narodowego, a ententa musi nabrać przekonania, że rząd budapeszteński reprezentuje wszystkie stronnictwa i stany kraju.

Francuzi rozbrajają Bulgarów. W Bułgarskiej Dobrudży wykryto 60.000 karabinów, wielką liczbę mitraliez i granatów ręcznych. Wojska francuskie, stojące w Rumunii pod komendą Grazianiego, wyruszyły celem rozbrojenia Bułgarów.

Przeciw powrotowi Habsburgów na tron. „Arbeiter Zeitung" podaje, że 14 sierpnia odbyła się przed parlamentem w Wiedniu manifestacya całego garnizonu wiedeńskiego na rzecz Republiki. W manifestacyi brali udział garnizon gwardyi ludowej, policya, straż miejska, żandarmerya razem około 10.000 ludzi. — W czasie manifestacyi przed gmachem parlamentu przemawiali przywódcy i członkowie Rządu.

Włochy również są zdecydowane oprzeć się energicznie wszelkim próbom odnowienia monarchii na Węgrzech i niedopuścić nigdy do powrotu Habsburgów na tron węgierski, gdyż byłoby to pierwszym krokiem do rekonstrukcyi austro-węgierskiej monarchii. Ameryka i Anglia są również przeciwne planom monarchistycznym na Węgrzech i oznajmili to prezydentowi Fridrichowi. Sprawa ta ma być rozpatrywaną na naradzie między ministeryalnej i należy się spodziewać, że wkrótce zastanie zawartą odpowiednia umowa pomiędzy rządem francuskim i polskim.

Strejki na Górnym Śląsku. W całym rewirze węglowym na Górnym Śląsku strejkuje 35 do 40 procent robotników. Strejkujący żądaja przejęcia do pracy usuniętych robotników, występując przeciw „Grenzschuzu" i przeciw zaaresztowaniu ich mężów zaufania.

Pracodawcy niektórzy zastawiają pracę celem wytworzenia bezrobocia, ażeby w dawnym razie tych niezatrudnionych robotników uznanych za łażęgów wysyłać do Francyi.

Sprzedaż pamiątkowych marek sejmowych na cele filatelistyczne będzie się odbywać w urzędach pocztowych Kraków 1, **Biała i Bielsko** 1, wyłącznie w całych arkuszach lub seryach po cenie obliczonej według stałego kursu, t. j. 1 marka równa się 1 K 75 h. Zatem sprzedaż marek odbywać się będzie w koronach według podanego kursu.

Karolek obraduje. Pisma donoszą, że w Szwajcaryi poczęły się 2go lipca konferencye madziarskich i austryackich osobistości w sprawie obalenia rządu Beli Kuhna. W konferencyach tych brali udział: **b. cesarz Karol**, b. arcyksiąże Fryderyk, hr. Juliusz Andrassy, hr. Schönburg i ks. Windisch Graetz.

Rokowania Polsko-niemieckie Rokowania polsko-niemieckie zostały podjęto w Berlinie i toczą się codziennie, ze strony państw koalicyjnych biorą udział w rokowaniach przedstawiciele tychże. — Z strony niemieckiej powołani zostali jako rzeczoznawcy burmistrze: z Bydgoszczy i Torunia oraz zastępcy Rady ludowej niemieckiej. —

Ze strony Polski biorą udział w rokowaniach podsekretarz stanu Wróblewski i posłowie Korfanty, Łaszewski i Diamand, oraz major Starzewski. — Niemcy zaznaczyli, że aczkolwiek przystępują do obrad z bolesnymi uczuciami mają jednak przeświadczenie, że dojdzie do porozumienia.

Z organizacyi Inwalidów

Zawiadomienia. Zarząd związku Inwalidów w Białej otrzymał z komitetu Wykonawczego Związku Inwalidów w Warszawie 6.000 sztuk papierosów zagranicznych zakupionych w składach państwowych w Warszawie. — Papierosy te rozdzielono po cenie Związkowej pomiędzy wszystkie grupy inwalidów w powiecie. Grupy które jeszcze nie otrzymały winne się zgłosić do Biura Związku w Białej.

Skóra. Na razie otrzymaliśmy 5 kg skóry podeszwowej która rozdzielona zostanie dla najbardziej potrzebujących.

Inwalidzi nie posiadający legitymacyi tymczasowych, wydawanych przez Okręgową Ekspozyturę w Wadowicach, a zgłoszeni tamże, zgłosza się w Biurze Związku w Białej najpóźniej **do 31 sierpnia** b. r.

Zgromadzenie w Mikuszowicach 23 sierpnia o g. 6 wieczór u p. Szpeki odbędzie się **zebranie inwalidów** zejdźcie się licznie Pow. Zarząd w Białej.

Wiec Inwalidów z całego powiatu odbędzie się w niedzielę **24 sierpnia** w sali Sokoła w Białej o g. 2 po południu. **Inwalidzi**! zjedźcie się licznie aby usłyszeć sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku.

Inwalidzi reflektujący na kurs leśny zechcą się zgłosić w biurze Związku w Białej.

Ostrzeżenie! Doszło do wiadomości Pow. Zarz. Zw. Inw. Woj. w Białej, że żywioły nie powołane przez Zw. nieuprawnione specyalnemi listami opatrzonemi pieczęcią i podpisami, zarządzały zbiórki rzekomo na Inwalidów Woj. w Białej.

Ostrzegamy! przeto Szanowną Publiczność, ważnemi listami do zbiorki są tylko specyalne druki opatrzone pieczęcią Wydz. Wyk. Zw. Inw. Woj. Rzeczp. Polskiej w Białej, podpisane przez prezesa i sekretarza oraz potwierdzone przez Starostwo w Białej. Ktokolwiek inny nie mogący wykazać się tego rodzaju listą, winien być oddany władzom sądowym.

Kronika.

STRAJK GÓRNIKÓW W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM. 19. sierpnia rozpoczął się generalny strajk górników zagłębia Dąbrowskiego. Stanęły wszystkie kopalnie, zatrudniające około 35 tysięcy robotników. Strajk ma charakter ekonomiczny. Wybuch jego został spowodowany nieustępliwością i zaślepieniem klasowem kapitalistów, jak również niezaradnością rządu.

TYTOŃ PASKOWY DLA POLSKI. Na dworcu północnym we Wiedniu odkryto 2 wagony tytoniu, przeznaczonego dla celów paskarskich do Polski. Słychać, że w aferze tej skompromitowane są poważniejsze osobistości. Władze wiedeńskie prowadzą śledztwo energicznie.

ROBOTNIK POLSKI DO FRANCYI. W Paryżu już od kilku miesięcy toczą się pertraktacye między przedstawicielami rządu polskiego i francuskiego w sprawie emigracyi robotników polskich do Francyi. Robotnik polski ma mieć te same warunki pracy, wynagrodzenia i ochrony pracy co i robotnik francuski. Prywatni pośrednicy przy werbunku mają być wykluczeni. Jedynie mogą tylko werbować państwowe urzędy pośrednictwa pracy. Za wcześnie więc cieszyła się nasza endecya — nauczona płaszczenia i niepotrzebnie w swoich pismidłach wołała o wyciąganie ręki za harpoty.

Z życia partyjnego.

Zawiadomienia. Baczność Komitety partyjne! Należy bezzwłocznie nadsyłać wykaz radnych socyalistycznych do gminy, jak również donieść o wyniku przeprowadzonych wyborów.

Marki i legitymacye są do nabycia, zgłaszać się dopóki zapas starczy.

Towarzysze! pamiętajcie na dzień 7 i 8 września i urządzajcie wszędzie zabawy, wycieczki i zbiórki na prasę socyalistyczną.

Zgromadzenia. W piątek 22 sierpnia odbędzie się zgromadzenie robotników rolnych w Dankowicach.

Czechowice. W niedzielę 24 sierpnia zgromadzenie publiczne w Czechowicach o godz. 5 po południu w lokalu gminnym.

Czaniec. W sobotę 23 sierpnia zgromadzenie u p. Dutka o godz. 7 wieczór.

Osiek. W niedzielę 31 sierpnia zgromadzenie robotników rolnych w obszarze dworskim o godz. 4 po południu.

Baczność robotnicy rolni z Bestwiny i Kóz. Marki, legitymacye otrzymacie w Białej w Sekretaryacie, wszelkie przeto informacye i wpisy należy przesyłać do Białej.

Biała. We wtorek 26 sierpnia odbędzie się poufne zgromadzenie naszych towarzyszy i sympatyków w sali Sokoła o godz. 5 po południu. Zejdźcie się licznie.

Towarzysze! W celu urządzania zgromadzeń przedwyborczych do gminy, lub zgromadzeń politycznych zgłaszajcie się zawsze 14 dni naprzód w Sekretaryacie.

Komitety partyjne winne wysłać sprawozdanie ze swej działalności z powodu opuźnienia wprost pod adresem Komitet Wykonawczy P. P. S. Kraków, ul. Dunajewskiego l. 5.

Za sekretaryat P. P. S.: Antoni Pająk.

Baczność członkowie P. P. S. w Lipniku! Wkładki i zapisy przyjmuje się w każdą sobotę o godz. 4 po południu w lokalu p. Szuberta. Komitet P. P. S. w Lipniku.

Od Redakcyi.

Korespondencye nadesłane umieścimy w następnym numerze.

H. Kanów umieścimy na drugi tydzień.

Kemorowice. J. W. w przeciągu 4 tygodni odbędą się u Was nowe wybory.

Numer 34 zawiera 4 strony z powodu, że drukarnia nie może wykonać w tym tygodniu o objętości 6 stron.

Oddział Gospodarczy.

Oddział Gospodarczy Starostwa w Białej otrzymał w przeszłym tygodniu
500 q mąki chlebowej
którą rozdzielono na wszystkie gminy powiatu.

Ogłoszenia.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Pająk, Biała. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.